

Sygn. akt III KK 388/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 października 2016 r.,

sprawy **S. Z.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 czerwca 2016 r., sygn. akt II AKa .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 29 września 2015 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 29 września 2015 r., II K .../15, skazał S. Z. za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk, polegający na tym, że w dniu 17 września 2012 roku w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc zamaskowanym w czarnym kasku na głowie, poruszając się motocyklem typu „ścigacz” z uprzednio skradzionymi tablicami rejestracyjnymi o numerze [...], używając przemocy wobec listonosza Urzędu Poczтового L. A., polegającej na

siłowym przytrzymywaniu go za odzież w okolicy kołnierza i grożąc mu uszkodzeniem ciała oraz użyciem substancji w aerozolu zażądał od niego wydania saszetki z pieniędzmi w kwocie 1354,00 zł należącymi do Urzędu Pocztowego S. 2, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego, który wyrwał mu się i podjął ucieczkę i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 zł.

Skazał go również za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., polegające na tym, że w dniu 28 września 2012 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc zamaskowanym w czarnym kasku na głowie, posługując się bronią alarmową w postaci pistoletu alarmowego START model LEXON 11 kaliber 6 mm i kierując ją w stronę pracownika Powiatowego Banku Spółdzielczego w S. – K. K., będącego w pomieszczeniu kasy, zażądał od niego wydania pieniędzy w nieustalonej kwocie, po czym na skutek odmowy wymienionego oddał w jego stronę strzał czym doprowadził go do stanu bezbronności powodując wydanie przez kasjera K. K. pieniędzy w kwocie 23.745,00 zł a następnie zabrał je w celu przywłaszczenia na szkodę Powiatowego Banku Spółdzielczego i za to na mocy art. 280 § 2 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności i 180 stawek dziennych grzywny po 15 zł każda.

Orzekł karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz łączną karę grzywny w rozmiarze 200 stawek dziennych po 15 zł każda, a także rozstrzygnął o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawiania wolności na poczet kary i kosztach sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżony został w całości apelacją obrońcy oskarżonego. Apelujący zarzucił skarżonemu wyrokowi obrazę przepisów postępowania, a to: art. 4, art. 5 § 1 i 2, art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez naruszenie zasady domniemania niewinności, dokonanie dowolnej oceny dowodów i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości co do tego, czy S. Z. dopuścił się usiłowania rozboju na osobie pokrzywdzonego L. A. oraz dokonania rozboju kwalifikowanego na szkodę K. K. i Powiatowego Banku Spółdzielczego, a w szczególności bezpodstawne przyjęcie, iż istniejący szereg poszlak wynikających

ze zgromadzonego materiału dowodowego daje podstawy do skazania, podczas gdy w rzeczywistości S. Z. nie przyznał się do winy, brak jest obiektywnych dowodów na to, iż motocyklista, który dokonał obu czynów posługiwał się motocyklem marki Honda CBF, który oskarżony pożyczał na pewien okres od P. B., opinia biegłego z zakresu badania mikrośladów wykluczyła dokonanie przemalowania lub oklejenia tego motocykla dla zamaskowania jego oryginalnego koloru, brak jest dowodów na to, że strzał w kierunku kasjera banku został oddany z pistoletu alarmowego stanowiącego własność oskarżonego, a udział S. Z. w dokonaniu zarzucanych przestępstw został wykluczony lub przynajmniej nie potwierdzony przez przeprowadzone dowody z okazania pokrzywdzonym i innym świadkom osoby S. Z. , a także opinii biegłych w zakresie badań zapisów wizualnych z monitoringu i antropologii oraz badania śladów - chemicznych, osmologicznych, traseologicznych i biologicznych.

Stawiając ten zarzut obrońca S. Z. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych mu czynów albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r., II AKa .../16, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego. Formułując w niej zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść wyroku, a to: art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości, które wynikają z tego materiału i powinny być powzięte przez Sąd w zakresie poszlak przyjętych jako pośrednie dowody winy, w szczególności dotyczących:

- rozpoznania oskarżonego S. Z. przez pokrzywdzonego L. A. po obejrzeniu zapisu monitoringu,
- rozpoznania oskarżonego przez pracowników Powiatowego Banku Spółdzielczego,
- ustaleń i wniosków opinii antropologicznej biegłej dr I. B.,
- wyników badań materiału genetycznego, ujawnionego na śrubie mocującej tablicę rejestracyjną motocykla [...],

- ustaleń i wniosków opinii biegłego W. D. w zakresie badania śladów na motocyklu Honda CBF,
 - ustaleń i wniosków opinii z badań chemicznych biegłego W. D. w zakresie śladów po wystrzale z broni palnej oraz identyfikacji pistoletu alarmowego,
 - ustaleń i wniosków opinii biegłego W. D. w zakresie badania śladów na zabezpieczonych u oskarżonego rękawicach i plecaku,
 - wyników opinii traseologicznej, biologicznej i osmologicznej,
 - oceny jako niewiarygodnych zeznań świadków obrony P. J. i E. J.,
 - ustalenia miejsca pobytu oskarżonego S. Z. w miejscu oraz chwili dokonania rozboju na ul. R. w S. jako bardziej prawdopodobnego niż w miejscu zamieszkania na ul. T.,
 - oceny możliwości finansowych oskarżonego przed i po zaistnieniu rozboju w dniu 28 września 2012 r.,
- wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu, w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. Lektura kasacji, która opiera się wyłącznie na zarzucie rażącej obrazę art. 5 § 2 kk i art. 7 k.p.k., wymaga przypomnienia tego, co uszło uwagi jej autora, że zgodnie z normami określającymi istotę i charakter kasacji (art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k.), postępowanie wywołane wniesieniem tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie jest trzecią instancją, powtarzającą zwykłe postępowanie odwoławcze. Już zatem tylko z tego powodu kasacja nie mogła wywołać oczekiwanych przez skarżącego skutków. Treść wywodów kasacji, w której kwestionuje się ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji wskazuje jednoznacznie, że jest ona skierowana przeciwko orzeczeniu tego sądu.

O naruszeniu w postępowaniu odwoławczym przepisów art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd odwoławczy, uzupełniając postępowanie dowodowe i prowadząc własną analizę zgromadzonego materiału dowodowego,

orzeka reformatoryjnie, odmiennie co istoty sprawy. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Wprawdzie Sąd Apelacyjny poszerzył materię dowodową, ale na podstawie pozyskanych na tym etapie postępowania informacji nie dokonywał nowych, niekorzystnych dla skazanego ustaleń faktycznych. Weryfikując w oparciu o te informacje trafność ustaleń sądu pierwszej instancji, słusznie przyjął Sąd Apelacyjny, iż dane telekomunikacyjne dotyczące logowania się telefonu skazanego nie pozwalają na jednoznaczne określenie jego lokalizacji, lecz czynią ją jedynie prawdopodobną. Stanowisko jakie Sąd Apelacyjny zajął w tej kwestii jest logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Z wywodu przedstawionego w pisemnych motywach uzasadnienia skarżonego wyroku nie wynika, aby sąd odwoławczy nadał danym logowania się telefonu skazanego do stacji BTS inne znaczenie niż one faktycznie posiadają. Miał też w polu widzenia to, że kwestię logowania telefonu skazanego Sąd pierwszej instancji stawiał w opozycji do zeznań świadków [...]. Podejście Sądu odwoławczego do znaczenia danych telekomunikacyjnych nie miało jednak wpływu na wyniki dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny wiarygodności zeznań wymienionych świadków. Ich treść Sąd Okręgowy analizował również oparciu o inne kryteria, które przedstawił w uzasadnieniu swojego wyroku, a prawidłowość rozumowania Sądu pierwszej instancji była przedmiotem kontroli Sądu odwoławczego, o czym przekonuje treść pisemnych motywów skarżonego wyroku (str. 16 – 17).

Dodać trzeba, że gdyby nawet odnieść się do kasacji obrońcy skazanego bez rygoryzmu wymaganego na tym etapie postępowania i potraktować wywody skarżącego jako próbę zakwestionowania prawidłowości kontroli instancyjnej, to i tak trudno byłoby się doszukiwać w sposobie procedowania Sądu Apelacyjnego obrazy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy rozważył zarzuty podniesione apelacji, dając temu wyraz w obszernym, spójnym i wyczerpującym uzasadnieniu wyroku. Było to o tyle łatwiejsze, że motywy rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji zostały odzwierciedlone w szczegółowym uzasadnieniu jego wyroku. Przedstawiony w części motywacyjnej skarżonego wyroku tok rozumowania Sąd Apelacyjny zasługuje na aprobatę.

Takiej oceny sposobu przeprowadzenia kontroli odwoławczej nie mogą zmienić polemiczne i nietrafne wywody skarżącego. Szersze odnoszenie się do

nich oznaczałoby powtarzanie kontroli odwoławczej, do czego Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym nie jest uprawniony. Zatem niejako na marginesie zauważyć trzeba, że chybionym i gołosłownym jest obciążanie skarżonego wyroku obrazą przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Do naruszenia zasady *in dubio pro reo* nie dochodzi wtedy, gdy w ocenie strony przeprowadzone postępowanie dowodowe nie usunęło jej wątpliwości, lecz wówczas, gdy sąd mimo powziętych wątpliwości co do stanu faktycznego, przyjmuje wersję niekorzystną dla oskarżonego. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi, a skarżący nie wykazuje, które to z niedających się usunąć wątpliwości sąd odwoławczy rozstrzygnął na niekorzyść skazanego. Tak samo należy ocenić zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. Nie negując prawa skarżącego do własnej oceny materiału dowodowego odmiennej od tej dokonanej przez sąd, podkreślić trzeba, że dopóki skarżący nie wykaże wadliwości rozumowania sądu, jego zapatrywania nie mają żadnego procesowego znaczenia. Tak też jest w przypadku kasacji obrońcy skazanego. Negując znaczenie poszczególnych dowodów oraz słuszność wniosków wyciągniętych z zestawienia ustalonych okoliczności, skarżący nie przedstawił tego rodzaju argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć trafność rozumowania Sądu odwoławczego. To, że żadna z licznych poszlak nie stanowi samodzielnie dowodu wiążącego skazanego z przestępstwami stanowiącymi przedmiot postępowania w sposób wystarczający do ferowania stanowczych wniosków co do jego sprawstwa, nie oznacza, że w sprawie zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, które wykluczają przypisanie S. Z. odpowiedzialności karnej. Skoro żadna z ustalonych w toku postępowania okoliczności nie wykazała niepodobieństwa popełnienia przez skazanego zarzucanych mu przestępstw, a łańcuch ustalonych poszlak wskazuje jednoznacznie na jego sprawstwo, to stanowisko Sądu odwoławczego, akceptujące rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, uznać należy za trafne.

Wszystkie przedstawione okoliczności doprowadziły zatem do przekonania, że kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego powinna zostać oddalona jako oczywiście bezzasadna.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

